

Kontekst społeczny

Amazon A-Z: Związki w Europie

W przeciwieństwie do Stanów Zjednoczonych Ameryki, w europejskich magazynach Amazona działa szereg związków zawodowych. Różni je jednak sposób organizacji pracowników, a także ramy prawne, istniejące w poszczególnych państwach Unii Europejskiej. Amazon posiada magazyny w Niemczech, Francji, Hiszpanii, Włoszech, Austrii, Polsce, Słowacji i Czechach, Irlandii oraz, poza UE, w Wielkiej Brytanii. Właściwie w każdym z tych krajów w centrach logistycznych są obecni związkowcy, jednak nie wszędzie byli oni w stanie założyć oficjalne zakładowe komórki związkowe.

Tak jest w Wielkiej Brytanii. Mimo, że związki zawodowe podają ogólną liczbę „kilkuset członków” wśród załóg Fulfillment Centers Amazona (na ponad 22 tys. pracowników), to w żadnym z nich nie ma uznanej przez pracodawcę organizacji związkowej. Jak można przeczytać w raporcie Fundacji Róży Luxemburg (RLS) z 2019 roku, związek zawodowy GPMU (dziś należący do związkowej koalicji Unite) próbował założyć oficjalną komórkę w pierwszym brytyjskim magazynie Amazona już w 2001 roku, jednak po brutalnej kampanii antyzwiązkowej ze strony firmy, wysiłki na rzecz uzwiązkowienia pracowników znacząco zwolniły. Aby oficjalnie uznać związek zawodowy wdanej firmie, wyjątkowo restrykcyjne brytyjskie prawo wymaga nie tylko członkostwa co najmniej 10% załogi, ale również udokumentowanego poparcia (np. w formie podpisanej petycji) większości pracowników zakładu.

Przy ogromnej rotacji, niemożliwości prowadzenia kampanii na terenie zakładów oraz, co wspominali autorzy raportu RLS, dużej liczbie imigrantów zatrudnionych w magazynach (głównie osób z Polski i Rumunii, dla których angielski nie jest podstawowym językiem), trudno jest osiągnąć wymagane poparcie. Próbując radzić sobie z problemem bariery językowej, inny z zaangażowanych w sprawę Amazona związków – GMB – prowadzi działania razem z polskim NSZZ “Solidarność”. Jak informują media z wysp, nowo wybrana w 2021 roku szefowa związkowej koalicji Unite, Sharon Graham, na wznoszącej fali prozwiązkowych nastrojów w Europie i USA, postanowiła zintensyfikować wysiłki skierowane wobec Amazona. Wezwała publicznie firmę do podpisania deklaracji o neutralności wobec związków i zaprzestania ich zwalczania.

W kontynentalnej części Europy związki zawodowe funkcjonują zazwyczaj w bardziej korzystnych ramach prawnych. We Francji prawo pracy narzuca obowiązkową reprezentację pracowniczą w każdym dużym zakładzie, a składa się ona z przedstawicieli działających lokalnie związków oraz przedstawicieli wyłanianych przez pracowników w wyborach. I choć uzwiązkowienie robotników nie jest we francuskim Amazonie wysokie (szacunki z 2019 roku mówiły o 5%, a najważniejsze związki to CGT i Solidaires), to organizacje tam działające mają na swoim koncie bodaj największy sukces spośród podobnych organizacji na świecie. W 2020 roku, w początkowej fazie pandemii COVID-19, udało im się sądownie wymusić wstrzymanie pracy centrów logistycznych Amazona, ze względu na niewystarczające zabezpieczenie pracowników przed chorobą. Co istotne, pracownicy zachowali 100% uposażenia na czas lockdownu, a warunki powrotu do pracy Amazon musiał wynegocjować ze związkowcami.

Najgłośniej działają pracownicy niemieckich magazynów, zrzeszeni w związku Ver.di. Od 2013 roku Ver.di prowadzi regularne strajki, które zazwyczaj obejmują placówki Amazona w Bad Hersfeld, Lipsku, Werne, Rheinbergu i Koblencji. Niemal tradycyjnie już strajki odbywają się przy okazji dnia wyprzedaży Prime Day lub innych podobnych wydarzeń (np. tak zwany Black Friday) i często są skoordynowane z działaniami w innych krajach. Jak szacuje Fundacja Róży Luxemburg, protestujący w Niemczech robotnicy Amazona w latach 2013–2019 wstrzymywali się od pracy przez łącznie 300 dni – a mimo to, nie osiągnęli swojego głównego celu, czyli zmuszenia firmy do podpisania układu zbiorowego, regulującego płace w branży logistycznej. Mówi się, że jednym z powodów ekspansji Amazona do Polski była właśnie permanentna groźba strajków, wisząca nad magazynami w Niemczech. Doskonale skomunikowane z największymi niemieckimi aglomeracjami magazyny we Wrocławiu, Poznaniu czy Szczecinie, ulokowane zostały jako zaplecze dla firmy. Szybko rozpoznali to jednak także robotnicy, koordynując swoje działania ponad granicami.

W 2015 roku w Hiszpanii udało się podpisać umowę na poziomie jednego z centrów logistycznych. Związkowcy z magazynu w San Fernando de Henares nieopodal Madrytu wynegocjowali układ, regulujący płace i podział pracy. Jednak porozumienie było tylko czasowe i termin jego obowiązywania minął pod koniec 2016 roku. Do tej pory nie udało się podpisać

kolejnego, bo – jak twierdzą związkowcy z organizacji UGT i CCOO – warunki proponowane przez Amazona są gorsze od aktualnie obowiązujących. W 2018 w San Fernando de Henares przeprowadzono 48 godzinny strajk, który cieszył się dużą popularnością wśród pracowników, jednak nie przyniósł on systemowego rozwiązania, a jedynie obietnicę drobnej podwyżki ze strony Amazona.

Podobnie we Włoszech – tam, uzwiązkowienie pierwszego z magazynów zajęło dobre kilka lat i zakończyło się strajkiem w 2017 roku, po którym pracodawca uznał związkowców z CGIL, CISL i UI w magazynie MXP5 w Piacenzy oraz podpisał zakładowa umowę dotyczącą czasu pracy. Od tego momentu uzwiązkowienie przyspieszyło, a kolejny duży strajk został przeprowadzony w marcu 2021 roku, po tym jak Amazon zapowiedział w negocjacjach, że nie będzie brała odpowiedzialności za outsource’owanych dostawców i kurierów. Zorganizowany w następstwie tego strajk miał być bardziej pokazem siły niż wymuszeniem konkretnych ustępstw ze strony firmy. I można z dużym prawdopodobieństwem stwierdzić, że się to udało, ponieważ do strajku solidarnie przystąpili przedstawiciele i pracowników magazynowych, i dostawców, blokując skutecznie pracę korporacji na wszystkich poziomach. Był to bodaj pierwszy taki przypadek w historii zmagania pracowniczych w Amazonie.

Na tle reszty Europy ciekawie wygląda przypadek Szwecji, gdzie uzwiązkowienie jest nadzwyczaj wysokie (sięga 70% pracowników), a każde duże przedsiębiorstwo jest zobligowane do podpisania układu zbiorowego dla danego sektora gospodarki. Amazon, wszedłszy więc na Szwedzki rynek z całością swoich usług dopiero pod koniec 2020 roku, musiałby się dostosować do tych regulacji, jednak na razie wybrał inną drogę. Operatorem jego jedyne do tej pory magazynu jest niemiecka firma logistyczna Kuehne Nagel, która jest już dostosowana do Szwedzkiego systemu ochrony praw pracowniczych. Jednak w razie dalszej ekspansji na Szwedzki rynek, możemy być świadkami ciekawego i istotnego dla całego świata pracy starcia między dwoma skrajnie różnymi modelami prowadzenia biznesu i zarządzania pracownikami.

źródła:

1. Mario Lavazzi, Italy: Amazon strike shows potential for workers' fightback, „In Defence of Marxism”, 2021
2. Javier Salvatierra, Unions hail success of strike at Amazon warehouse in Madrid, „El Pais”, 2018
3. Employers: recognise a trade union, GOV.UK
4. Jörn Boewe, Johannes Schulten, The Long Struggle of the Amazon Employees. Laboratory of Resistance: Union Organising in E-Commerce Worldwide, raport Fundacji Róży Luksemburg (Rosa Luxemburg Stiftung), 2019
5. Amazon 'must let workers join unions without fear', BBC, 2021
6. Michael Savage, Treat Amazon staff well or reckon with us, new Unite boss tells Jeff Bezos, „The Guardian”, 2021